

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R.K. T.

Protokolant staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. P. (2)

przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;
3. obciąża powódkę na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą 89,94 zł (osiemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze), tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków;
4. zwraca powódce z środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych, tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłych.

Sygn. akt II C 200/12

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 22 lutego 2012 roku, skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., M. P. (2), działająca przez przedstawiciela ustawowego - matkę A. P., wniosła o zasądzenie od pozwanej spółki kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, kwoty 309,50 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące powstać u powódki w przyszłości skutki wypadku. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub przedłożonego przed zamknięciem przewodu sądowego zestawienia kosztów. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 września 2011 roku w sklepie (...) w (...) przy ulicy (...) w Ł. miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego obrażenia ciała odniosła 5-letnia wówczas powódka. M. P. (2) przebywając z rodzicami oraz babcią na terenie sklepu stanęła obunóż na dolnej części wózka na zakupy, który w konsekwencji przewrócił się na nią. U powódki na skutek przedmiotowego wypadku ostatecznie stwierdzono tłuczoną ranę prawego policzka oraz złamanie szczęki w dwóch miejscach. Powódka wywodzi odpowiedzialność (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. za zaistniałe zdarzenie z przepisu art. 415 k.c. w zw. z art. 429 k.c. W ocenie powódki konstrukcja wózków używanych w sklepie pozwanej jest wadliwa. Nadto na terenie sklepu brak zakazu wstępu dzieci oraz ostrzeżeń o zagrożeniach i niebezpieczeństwie. Powódka żąda 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia mającego rekompensować doznane cierpienia natury fizycznej i psychicznej znacznego stopnia. W zakresie żądania odszkodowania z tytułu poniesionych wydatków związanych z leczeniem i rehabilitacją wskazano, iż roszczenie w kwocie 309,50 złotych obejmuje koszt: wizyty u stomatologa – 110 zł, zdjęcie RTG szczęki – 44 zł, zakupu leków - 41,50

zł, dojazdów samochodem na zabiegi i konsultacje lekarskie – 114 zł. Pokreślono nadto, iż następstwem odniesionych przez powódkę obrażeń ciała jest widoczna na twarzy blizna. W przyszłości mogą pojawić się dalsze następstwa takie jak zaburzenia zgryzu, symetrii twarzy, inne powikłania stomatologiczne lub neurologiczne.

(pozew k. 2-8, pełnomocnictwo k. 37)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie pozwanego nie zachodzą podstawy, aby w okolicznościach niniejszej sprawy można było przyjąć istnienie jej odpowiedzialności cywilnej. Pozwany, jako wyłączną przyczynę zdarzenia z dnia 27 września 2011 roku podał brak należytego nadzoru opiekunów nad 5-letnią powódką. Opierając się na zasadach doświadczenia życiowego podniesiono, iż od każdego przeciętnie ostrożnego rodzica (opiekuna prawnego) wymaga się dołożenia szczególnej ostrożności w nadzorze nad dzieckiem podczas przebywania w sklepie budowlanym. Rodzice winni nie tylko unikać ryzyka dla dziecka, ale także podejmować niezbędne czynności zapobiegające możliwości powstania zagrożenia dla jego życia lub zdrowia. Podkreślono, iż używane w sklepie pozwanej wózki na zakupy są przeznaczone do przewozu towarów o masie całkowitej do 130 kg, są stabilne a ich budowa uniemożliwia samodzielne przewrócenie się. Wykluczone jest zatem, by samo stanięcie na wózku sklepowym przez dziecko doprowadziło do jego przewrócenia. Niewskazanie przez stronę powodową, w jakim zakresie konstrukcja przedmiotowego wózka na zakupy jest wadliwa, przesądza o braku winy jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej uregulowanej w art. 415 k.c. Niezależnie od powyższego pozwana zakwestionowała także wysokość dochodzonej pozwem kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

(odpowiedź na pozew k. 58-61, pełnomocnictwo k. 64)

W piśmie procesowym złożonym w dniu 20 września 2012 roku pełnomocnik powódki wskazał przepis art. 416 k.c. jako podstawę odpowiedzialności pozwanej za zdarzenie z dnia 27 września 2011 roku.

(pismo powódki k. 81-82)

W piśmie z dnia 13 lutego 2013 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując nadto, iż przy założeniu braku winy w nadzorze, szkoda powstała u powódki winna być uznana za nieszczęśliwy wypadek, której wyłączną przyczyną było zachowanie powódki. Jednocześnie wskazano, iż dystrybutorem wózków użytkowanych w sklepach (...) jest spółka (...), której to produkty koszone, w tym wózek, który przewróciła na siebie powódka, są zgodne z certyfikatem bezpieczeństwa (...) nr 12 100 (...) wydanym na podstawie audytu nr (...) i spełniają normy bezpieczeństwa (...) (...) Do pisma załączono dokumentację wózka transportowego (...)

(pismo pozwanej k. 113)

Na rozprawie w dniu 3 listopada 2014 r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że w sklepie w okresie zdarzenia były wózki typu (...) (co do których opinię wydała biegła). Wyjaśnił, że sklepów sieci jest 47 w całej Polsce, w różnych sklepach są różne wózki, które są do siebie bardzo podobne i wskutek omyłki storna pozwana złożyła dokumenty dotyczące wózków (...). Pełnomocnik wniósł o udzielnie terminu tygodniowego na złożenie dokumentów dotyczących wózków (...)

(stanowisko strony pozwanej – protokół rozprawy k. 212-213)

W piśmie z dnia 4 listopada 2014 roku pełnomocnik pozwanego ostatecznie wskazał, iż powodowie w dniu 27 września 2011 roku w sklepie (...) w (...) korzystali z wózka technicznego typu (...) 2. Pełnomocnik strony pozwanej wyjaśnił, że uprzednie omyłkowe przedstawienie biegłej na terenie sklepu do opiniowania oraz wskazanie w Sądzie wózka typu C. B.-75 wynikało z faktu, iż oba wózki są praktycznie identyczne wizualnie i technicznie, przy drobnej różnicy wymiarów i nośności.

(pismo pozwanej k. 215-216)

Pismem z dnia 20 marca 2015 r. Sąd został poinformowany, że firma (...) Sp. z o.o. (producent wózków (...)2) zakończyła działalność produkcyjną w związku z upadłością i nie ma możliwości przedstawienia norm dotyczących produkowanych wózków, gdyż dokumenty te zostały zlikwidowane.

(pismo k. 248)

W piśmie z dnia 5 maja 2015 r. pełnomocnik powódki podkreślił, że pozwany nie przedstawił dokumentów potwierdzających spełnienie przez wózek, na którym doszło do zdarzenia szkodzącego z udziałem powódki, norm bezpieczeństwa dopuszczających go do użytkowania w sklepach wielkopowierzchniowych, w szczególności normy zakładowej NZ/123-2001 i normy PN-EN-1929-2001.

(pismo pełnomocnika powódki k. 256)

Odpowiadając na powyższe, pozwany w piśmie z dnia 15 maja 2015 r. wskazał, że zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji (Dz. U. z 2002 r. nr 169 poz.1386) Polska Norma jest normą krajową, przyjętą w drodze konsensusu i zatwierdzoną przez krajową jednostkę normalizacyjną, powszechnie dostępną, oznaczoną na zasadzie wyłączności symbolem PN. Zaś zgodnie z ust. 3 powyższego przepisu, stosowanie Polskich Norm jest jedynie dobrowolne.

(pismo pozwanego k. 262-263)

Postanowieniem z dnia 21 października 2015 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych: chirurga dziecięcego, chirurga szczękowo-twarzowego, chirurga plastycznego, stomatologa i psychologa dziecięcego.

(postanowienie – protokół rozprawy k. 273)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 27 września 2011 roku na terenie sklepu budowlanego (...), zlokalizowanego w centrum handlowym (...) przy ulicy (...) w Ł., doszło do zdarzenia z udziałem małoletniej M. P. (2), która przebywała w sklepie pod opieką rodziców A. P. i M. P. (3) oraz babci D. P.. Od momentu wejścia do sklepu wózek zakupowy był prowadzony przez A. P.. Z prawej strony wózka szła M. P. (2). Na dziale tynków i farb, A. P. podeszła wraz z mężem M. P. (3) do regałów z towarami, przekazując wózek zakupowy i pozostawiając córkę pod opieką D. P.. M. P. (2) poprosiła babcię o chusteczkę. D. P. szukając w torebce chusteczek puściła uchwyt wózka sklepowego. W tym samym czasie M. P. (2) próbując wejść na wózek sklepowy od jego prawej strony doprowadziła do jego przechylenia się i przewrócenia. Wózek zakupowy przygniół dziewczynkę, a metalowa konstrukcja ramy rozcięła skórę na twarzy dziecka doprowadzając do powstania otwartej rany. A. P. i M. P. (3) usłyszawszy huk, krzyk D. P. oraz płacz dziecka niezwłocznie podnieśli przewrócony wózek i zajęli się córką. Pracownicy sklepu podali wodę utlenioną oraz waciki w celu oczyszczenia rany.

(zeznania świadka D. P. k. 106-107, zeznania przedstawicielki ustawowej powódki: A. P. k. 272 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 109-110, zeznania przedstawiciela ustawowego powódki M. P. (3) k.272-273 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 110)

Opiekunowie zawieźli M. P. (2) do Instytutu Centrum (...) w Ł., gdzie stwierdzono u niej tłuczoną ranę prawego policzka. Wykonana tomografia komputerowa głowy bez kontrastu nie wykazała krwawienia, procesu kompresyjnego lub rozrostowego wewnątrzczaszkowego. Poszkodowanej założono szwy oraz zalecono zgłoszenie się za 7 dni do poradni chirurgii urazowej celem kontroli.

(karta informacyjna izby przyjęć (...) k. 16, wynik badania CT głowy k. 19, zeznania świadka D. P. 106-107, zeznania przedstawicieli ustawowych powódki: A. P. k. k.272, M. P. (3) k. 272-273w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 109-110 oraz k. 110)

W dniu 7 października 2011 roku M. P. (2) odbyła wizytę kontrolną w poradni chirurgii dziecięcej w Przychodni (...) w Ł., podczas której stwierdzono zagojenie się rany policzka prawego oraz zdjęto szwy.

(historia choroby poradni chirurgicznej k. 18)

W dniu 1 października 2011 roku z powodu odczuwanych bolesności w jamie ustnej, M. P. (2) zgłosiła się do Centrum Stomatologii i (...) w P., gdzie stwierdzono niewielkie zaczerwienienie na dziąśle między zębami 54 i 55 od strony przedsionka, prawdopodobnie od urazu mechanicznego. Wobec nieustąpienia dolegliwości bólowych w dniu 13 października 2011 roku wykonano u M. P. (2) trepanację zęba, zastosowano leczenie otwarte. Podczas kontroli w dniu następnym stwierdzono utrzymujący się obrzęk oraz powstanie stanu zapalnego (ropnia).

(opis przebiegu leczenia w poradni stomatologicznej k. 17)

M. P. (2) po wypadku miała spuchniętą prawą część twarzy. Następnego dnia wystąpiło zasinienie oraz opuchlizna. Powódka odczuwała bardzo duży ból przez długi okres. Bolały ją zęby, wystąpił ropień nad zębem. Blizna pozostała po urazie jest nadal widoczna.

(zeznania przedstawicieli ustawowych powódki A. P. k. 272 oraz M. P. (3) k. 273)

M. P. (2) w dniu przedmiotowego zdarzenia miała 5 lat, ok. 110 cm wzrostu, ważyła 16 kg.

(zeznania przedstawicielki ustawowej powódki A. P. k. 272 w zw z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 109-110)

W sklepie (...) w (...) jest kilka rodzajów wózków. W chwili zdarzenia również było kilka rodzajów wózków na kółkach: 2 rodzaje wózków ogólnych, na które można wkładać różne zakupy oraz 2 rodzaje wózków specjalistycznych, do których można wkładać większe rzeczy. Na dzień zdarzenia w sklepie (...) w (...) klientów nie obowiązywały żadne zakazy, nakazy, ostrzeżenia w związku z korzystaniem z wózków. Jedyne informacje znajdujące się na wózkach dotyczą dopuszczalnego obciążenia. Podstawowa instrukcja obsługi wózka stanowi załącznik do jego dokumentacji i nie jest powszechnie udostępniana klientom sklepu. W sklepie (...) w (...) zasadą jest, iż drobne usterki usuwa na bieżąco pracownik sklepu. W przypadku zaistnienia poważniejszych uszkodzeń wózek odsyłany jest do producenta. Usterki są stwierdzane po uprzednim ich zgłoszeniu przez klientów bądź pracowników sklepu, przede wszystkim serwisu sprzątającego i ochrony. Ze zdarzenia z dnia 27 września 2011 roku mającego miejsce w sklepie (...) w (...) nie został spisany protokół

(zeznania świadka D. J. k. 107- 109)

W centrum handlowym (...), zgodnie z punktem 2 ogólnodostępnego regulaminu z 2010 roku, obowiązuje zakaz używania przez klientów wózków towarowych niezgodnie z ich przeznaczeniem. Nadto na terenie centrum handlowego umieszczone są znaki przypominające o konieczności trzymania dzieci za rękę przez opiekunów.

(fotografia regulaminu k. 152, fotografia znaku informacyjnego k. 152)

Organizacja sklepu (...) w (...) w Ł. nie budzi zastrzeżeń. Rozmieszczenie regałów, szerokości dróg dostosowane są do używania środków transportu. Podłogi są równe, utrzymane w dobrym stanie. Hala sklepowa jest doświetlona. Pracownicy sklepu odpowiedzialni są za zdejmowanie towarów z miejsc trudno dostępnych. Stosowane przez klientów wózki transportowe umożliwiają transport materiałów. Przyczyną wypadku z dnia 27 września 2011 roku był brak nadzoru ze strony opiekunów małoletniej M. P. (2), wynikiem czego było jej niewłaściwe zachowanie, tj. wejście na platformę wózka sklepowego. Niedostateczna koncentracja uwagi dorosłych oraz udostępnienie wózka dziecku, skutkowało zaistnieniem przedmiotowego wypadku.

(opinia biegłej z zakresu bhp k. 145-155)

W dniu 26 marca 2010 roku (...) Sp. z o.o. w W. zakupiła od producenta (...) Sp. z o.o. w K. 150 sztuk wózka towarowego typu (...)2. Transakcja dotyczyła obiektu (...) Sp. z o.o. w Ł. przy ul. (...).

(faktura VAT Nr (...) k. 221, zamówienie k. 222)

Do wypadku w dniu 27 września 2011 roku doszło przy użyciu wózka typu (...)2 o wymiarach 955 x 610 x 1050 mm i wadze 28 kg. Maksymalne obciążenie dolnej półki wynosi do 180 kg, maksymalne obciążenie górnego kosza to 20 kg. Wózek typu (...)2 zgodny jest z normą zakładową producenta (...) Sp. z o.o. w K. oznaczonej numerem NZ-123-2001.

(opis techniczny wózka typu (...)2 wraz z dokumentacją fotograficzną k. 217- 219, informacja producenta k. 220)

Pismem z dnia 26 stycznia 2012 roku pełnomocnik małoletniej M. P. (2) zgłosił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialności z siedzibą w W. szkodę zaistniałą w dniu 27 września 2011 roku, żądając zapłaty kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 309,50 złotych tytułem odszkodowania.

(zgłoszenie szkody k. 30-32)

W piśmie z dnia 2 lutego 2012 roku, w odpowiedzi na zgłoszenie szkody, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nie uznała swojej odpowiedzialności za zdarzenie i odmówiła wypłaty żądanych świadczeń.

(pismo z dn. 02.02.2012 r. k. 26-27)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody, w tym dokumenty i ich kserokopie (art. 308 k.p.c.), a także w oparciu o zeznania świadków i przedstawicieli ustawowych powódki oraz w oparciu o opinię biegłej z zakresu bhp.

Pierwotna opinia biegłej K. B. była kwestionowana przez stronę powodową (k. 163-165), która wskazywała przede wszystkim na to, że biegła twierdziła, że do wypadku doszło w związku z korzystaniem z wózka typu B75 firmy (...), a pozwany wskazywał, że dystrybutorem wózków użytkowanych w sklepach (...) jest spółka z .o.o. W., a wózki noszą oznaczenie T24. W opinii uzupełniającej biegła z zakresu bhp wskazała, że model wózka, na którym doszło do wypadku małoletniej to wózek firmy (...) typ B-75. Biegła wyjaśniła, że w trakcie oględzin prowadzonych na terenie sklepu ustaliła, iż wózków T24 nigdy nie używano na terenie sklepu. Biegła podkreśliła, że dokonała oceny wózków, które faktycznie zostały zakupione przez sklep w Ł. i tak użytkowane. Biegła powtórnie podkreśliła, że wózek użytkowany przez rodziców powódki przeznaczony był do przewozu towarów i tylko pod kątem bezpieczeństwa transportowanych towarów może być oceniany, co potwierdzają wymagania UE i norma NF EN 1929. Przyczyny wypadku nie miały charakteru technicznego czy organizacyjnego. Odnosząc się do postawionych pytań biegła wskazała, że zna przypadki przewożenia dzieci w wózkach transportowych, ale wyłącznie w wózkach, gdzie zaprojektowano specjalne siedziska dla dzieci. Biegła podkreśliła, że umieszczanie w sklepach zakazu przewożenia dzieci w wózkach sklepowych ma wyłącznie charakter dobrej praktyki, nie stanowi wymogu obligatoryjnego. Biegła wskazała, że użytkowany wózek spełniał standardy bezpieczeństwa, był nowy, od strony technicznej nie budził zastrzeżeń, Wózek nie przewrócił się pod ciężarem dziecka 16 kilogramowego. Do wypadku doszło na skutek braku nadzoru osób dorosłych i niewłaściwej eksploatacji wózka tj. wejścia dziecka na dolną półkę wózka. Biegła wskazała, że podczas eksploatacji wózka zgodnie z przeznaczeniem normy udźwigu gwarantuje producent (pisemna uzupełniająca opinia biegłej k.174-176). W tym miejscu podkreślić należy, że na chwilę wydawania opinii uzupełniającej biegła nie dysponowała wiedzą, że do wypadku doszło z użyciem wózka towarowego typu (...)2. Tym samym wszystkie ustalenia natury technicznej dotyczące wózków typu T-24 i B-75 pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Na uwadze trzeba jednak mieć, że mimo powyższego nie tracą na aktualności ustalenia biegłej o charakterze ogólnym, dotyczące generalnych zasad bezpieczeństwa i uwag co do korzystania z wózków sklepowych, zwłaszcza przez dzieci, a także obowiązków ich opiekunów w tym zakresie. Zastrzeżenia do opinii uzupełniającej zgłosiła strona powodowa (k. 185- 187), wnosząc o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego. W ustnej opinii uzupełniającej biegła wskazała, że dotychczas wydana przez nią opinia nie dotyczyła modelu wózka przedstawionego na zdjęciach, dołączonych do pozwu. Biegła wyjaśniła, że nie można całkowicie przenieść wniosków opinii dotyczących zgodności z normami

technicznymi wózków. Biegła podkreśliła, że w dostępnej dokumentacji nie ma informacji, że wózek (...)2 jest zgodny z jakąkolwiek normą krajową, tak jak w przypadku wózka B-75. Jednocześnie biegła zaakcentowała, że podtrzymuje dotychczasowe opinie w zakresie w jakim dotyczą zachowania powódki i opiekunów w sklepie. Biegła podkreśliła, że powoływanie się na normę zakładową w przypadku wózka (...)2 bez okazania tej normy, jej wytycznych, czego dotyczy, nie niesie żadnych informacji, gdyż jest to wyłącznie wewnętrzne oznaczenie norm zakładowych firmy (...). Biegła wyjaśniła, że aby określić, czy wózek spełnia warunki techniczne potrzebna jest deklaracja producenta zgodności z polskimi normami dotyczącymi wózków sklepowych. Biegła wskazała przy tym, że takiej deklaracji producent mieć nie musi, gdyż jest ona dobrowolna. Biegła wskazała również, że nie może ustalić, czy wózek jest zgodny z normami, gdyż mogą to zrobić tylko instytucje do tego powołane. Biegła wyjaśniła, że ze względu na to, że w dniu wypadku przedmiotowy wózek nie został zabezpieczony, określenie jego stanu technicznego obecnie jest niemożliwe. Biegła wskazała wreszcie, że w sytuacji braku deklaracji producenta uznać należy, że wózek był bezpieczny, skoro został dopuszczony do obrotu, a instytucje powołane do oceny z zasadniczymi szczegółowymi i innymi wymaganiami w zakresie towarów dopuszczonych do obrotu na rynku, a więc i wózka, nie kwestionowały bezpieczeństwa użytkowania, nie wskazały niezgodności, przeszkód dopuszczenia go do obrotu na rynku polskim. Biegła podkreśliła, że siła jaką należy przyłożyć aby wyrzucić wózek jest zależna od wielu elementów, nie tylko od ciężaru wózka i jego wymiarów. Innymi takimi elementami są np. ciężar nałożonego towaru na wózek, jego miejsce- położenie środka ciężkości, punkt przytrzymania wózka z podłożem, to, czy nie został zablokowany, czy wszystkie kółka były sprawne, czy osoby z zewnątrz, osoby dorosłe nie dołożyły siły opierając się np. o krawędź wózka i pomogły w przewróceniu, są to rzeczywiste warunki użytkowania wózka- okoliczności faktyczne wraz z parametrami technicznymi determinują jego wywrotność (ustna uzupełniająca opinia biegłej k. 234-238). Na marginesie wskazać należy, że ze względu na ustalenia w przedmiocie odpowiedzialności strony pozwanej, bezzasadnym okazało się czynienie dalszych ustaleń zmierzających do określenia rozmiarów szkody doznanej przez powódkę. Z tych też względów Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powódka upatrywała odpowiedzialności pozwanej w wadliwości wózków sklepowych przeznaczonych dla klientów. Podnosiła, że na skutek zaniedbań pozwanej doznała uszczerbku na zdrowiu oraz bólu i cierpienia, a także poniosła koszty związane z leczeniem. Strona pozwana natomiast, nie kwestionując faktu upadku powódki, negocjowała zasadę swojej odpowiedzialności za wypadek, wskazując na brak należytego nadzoru opiekunów nad małoletnią powódką. Kwestią sporną w sprawie było określenie zakresu obowiązków pozwanej spółki w aspekcie zapewnienia bezpieczeństwa osób przebywających na terenie sklepu budowlanego, w szczególności zaś bezpieczeństwa wózków sklepowych oddanych w dyspozycję klientów. W toku postępowania dowodowego, wraz z gromadzeniem materiału dowodowego, okazało się, że wózkiem którego używali opiekunowie powódki w chwili zdarzenia, był wózek typu (...)2, którego dokumentacja techniczna, ze względu na upadłość dystrybutora, została zlikwidowana. Dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej, który to przymiot posiada pozwany w sprawie, za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym spełnione muszą być następujące przesłanki: szkoda wyrządzona przez organ osoby prawnej, organ osoby prawnej wyrządzającej szkodę działa w ramach swych uprawnień, organowi osoby prawnej można przypisać winę, między czynnościami organu osoby prawnej i szkodą zachodzi normalny związek przyczynowy (por. Agnieszka Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego. LEX Omega). Wina może też być ustalona w ramach dostrzeżonych wadliwości w działaniu zespołu ludzi lub funkcjonowaniu określonej struktury organizacyjnej. Określając bezprawność działania podmiotu, nie będącego osobą fizyczną, wymagane jest ustalenie niezgodności działania jego organów z określonymi regułami postępowania, co sprowadza się do wykazania niewłaściwości tego postępowania z przepisami prawa przedmiotowego, wbrew obowiązującym dany podmiot regulacjom, choćby wewnętrznym. Bezprawność zaniechania ma miejsce wówczas, gdy istniał obowiązek działania, występował zakaz zaniechania lub też zakaz spowodowania skutku, który przez zaniechanie mógłby być spowodowany. Element subiektywny winy wyraża się z kolei w niewłaściwym nastawieniu psychicznym sprawcy szkody (w postaci umyślności lub nieumyślności) i może wyrażać się przykładowo w niewiedzy, nieostrożności w postępowaniu, nieuwadze bądź też niedbalstwie polegającym na niedołożeniu pewnej miary staranności. Zachowanie musi być zatem obiektywnie bezprawne i subiektywnie zawinione. Konstrukcja taka pozwala zerwać personalną więź między działaniem lub

zaniechaniem prowadzącym do powstania szkody a zarzutem niewłaściwego zachowania się, poprzestając na ustaleniu, że niewątpliwie zawinił organ lub któryś z pracowników pozwanej. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 października 2008 r. III APa 11/08). Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 i 416 k.c. może być zarówno działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niepodjęciu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia. Za bezprawne uznaje się przy tym m.in. zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną. Przenosząc te stwierdzenia na grunt rozstrzyganej sprawy należało ustalić, czy pozwana dopuściła się zawinienia polegającego na zaniechaniu w zakresie obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa na terenie prowadzonej placówki sklepowej. W ocenie Sądu powódka nie wykazała, że strona pozwana dopuściła się zaniechań skutkujących wypadkiem powódki. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że pozwany dopełnił ciężących na niej obowiązków przestrzegania zasad bezpieczeństwa na terenie przedmiotowego sklepu. Bez wątpienia wózki używane na terenie sklepu pochodziły od profesjonalnych dystrybutorów i zostały dopuszczone ze względów bezpieczeństwa. Nawet w braku szczegółowej dokumentacji dotyczącej wózka typu (...) 2, biegła powołana w sprawie była w stanie stwierdzić, że ów wózek był bezpieczny, gdyż został dopuszczony do obrotu, a bezpieczeństwo jego użytkowania nie było kwestionowane przez właściwe instytucje. Biegła podkreśliła, że dostępny materiał dowodowy w żadnym zakresie nie wskazywał na niezgodności, czy przeszkody w dopuszczeniu przedmiotowego wózka do obrotu na rynku polskim. Ponadto pozwany wykazał, że wszystkie wózki sklepowe znajdujące się w jej posiadaniu poddawane są regularnym kontrolą, drobne usterki usuwane są na bieżąco, a poważniejsze uszkodzenia zgłaszane są producentom. Dodatkowo na terenie centrum handlowego, w obrębie którego znajduje się sklep prowadzony przez stronę pozwaną, obowiązuje regulamin zgodnie z którym nie należy używać wózków towarowych niezgodnie z ich przeznaczeniem. Wnioski opinii biegłej są w tym zakresie jednoznaczne, bez względu na model wózka ( T-24, B- 75, (...)2), przyczyną wypadku była jego niewłaściwa eksploatacja. Mając na uwadze powyższe, należało stwierdzić, że brak jest winy po stronie pozwanej, a zaistniała szkoda nie pozostaje w związku z żadnymi działaniami, czy zaniechaniami obsługi sklepu. Stronie pozwanej nie można postawić zarzutu, że w konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy umyślnie bądź na skutek lekkomyślności ewentualnie niedbalstwa, nie dołożyła należytej staranności, jakiej można było od niej wymagać. Ciężar udowodnienia faktów istotnych z punktu widzenia wymagań regulacji z art. 415 k.c. oraz art 416 k.c. spoczywał na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Z procesowego punktu widzenia ciężar dowodu spoczywał na powódce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1971 r., II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 297/10 , LEX nr 970074). Reguły dowodzenia w procesie cywilnym zawiera art. 232 k.p.c. Stanowi on w zdaniu pierwszym, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). Strona powodowa nie podolała obowiązkowi nałożonemu na nią art. 6 kc; zebrany w sprawie materiał dowodowy nie przesądza o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy zaistniałą szkodą a zwinionym działaniem strony pozwanej. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98§1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty celowej obrony. Do celowych kosztów pozwanego w niniejszym postępowaniu należały: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz. U. z 2013 poz. 490/), powiększone o 17 zł uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze fakt, iż część wydatków pokryta została tymczasowo z środków Skarbu Państwa, uwzględniając wynik postępowania, na podstawie art. art. 98§1 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 89,94 zł (punkt 3 wyroku).

Stosownie do art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. za 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd zwrócił powódce niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.000 złotych (pkt 4. wyroku)